

## Ponownie w Łodzi!

Zapytaj Państwo, skąd taki tytuł zamiast tradycyjnego „wprowadzenia”. Otóż Łódź od początku polskiej transformacji gospodarczej, czyli od ponad 30 lat, była miejscem najważniejszych wydarzeń w historii polskiej etyki biznesu. Pierwszy tekst tego tomu, autorstwa piszącego te słowa, wyjaśnia dlaczego. Otwiera ten numer „Humaniora”, gdyż ma charakter historyczny i tłumaczy, skąd przychodzimy i kim jesteśmy.

Ostatnio spotkaliśmy się w Łodzi we wrześniu 2023 r., uczestnicząc w Polskim Zjeździe Filozoficznym. Nie po raz pierwszy zresztą zjazd filozoficzny gościł etyków gospodarczych. Byliśmy w 1995 r. w Toruniu, na pierwszym zjeździe po przełomie 1989 r. Byliśmy także w Poznaniu w 2015 r. oraz w Lublinie w 2019 r. Teksty zawarte w tym tomie są plonem obrad podsekcji etyki biznesu w ramach sekcji etyki stosowanej podczas 12. Zjazdu Filozoficznego w Łodzi w 2023 r. Fakt, iż uczestniczyliśmy w spotkaniu filozofów, dawał nam dużą swobodę w wyborze tematów wystąpień, co odzwierciedlają tytuły pomieszczonych tutaj artykułów.

Po pierwszym tekście szkicującym historię polskiej etyki biznesu, drugi artykuł, autorstwa Haliny Zboroń, traktuje o trudnych, zdaniem wielu, relacjach etyki i ekonomii i stawia pytanie, czy etycy gospodarczy i ekonomiści będą mogli znaleźć płaszczyznę porozumienia. Aby było to możliwe, obie strony powinny odnaleźć i zrozumieć źródło dotychczasowych nieporozumień i jednocześnie rozpoznać wyzwania, które rzuca nam współczesny świat, zwłaszcza w kwestii konieczności dbania o środowisko naturalne, którego nie mamy już prawa niszczyć w imię wzrostu gospodarczego. Autorka pokłada wielkie nadzieje w dostrzegalnym już zwrocie aksjologicznym w ekonomii, opartym na szerokim rozumieniu korzyści, które rozwój gospodarczy przynosi. Wąsko rozumiany dobrobyt materialny powinien być widziany jako część dobrostanu społecznego, który – oczywiście – nie może być osiąganym kosztem przyrody.

Z kolei Przemysław Rotengruber zwraca się ku dylematom czysto filozoficznym, związanym z uzasadnianiem roszczeń do ważności konkretnych zaleceń etycznych. Człowiek musi wybierać bez ostatecznej pewności, że wybrał dobrze,



a jednocześnie ponosi odpowiedzialność za swoje wybory i skutki swoich czynów. Etyka stosowana, we wszystkich swoich odmianach, nie tylko dziedziczy te filozoficzne dylematy, ale jednocześnie staje się potrzebna w sytuacji konfliktu i to najczęściej zwaśnionych grup społecznych, np. pracodawców i pracowników. Autor przywołuje klasyków socjologii wiedzy, którzy opisywali różnice w postrzeganiu pozornie tych samych zdarzeń, wynikających z przynależności grupowej. Etyka gospodarcza jako etyka stosowana wciąż musi pamiętać o typowo filozoficznych dylematach związanych z uzasadnianiem własnych rekomendacji.

Kolejny artykuł odsyła nas do badań empirycznych. Joanna Dzieonek-Kozłowska, Adrian Korkus i Kacper Szpotański przeprowadzili badania wśród studentów Uniwersytetu Łódzkiego, którzy uczestniczyli w eksperymencie myślowym określanym w literaturze jako „dylemat wagonika”. Artykuł podsumowuje wyniki tych badań. Wybór, którego dokonywali studenci, zakładał dwie możliwości tradycyjnie określane jako utylitarystyczna i deontologiczna. Badania te pokazały, że ta kwalifikacja jest niewystarczająca, bowiem dopiero uzasadnienia wyborów studenckich pokazywały prawdziwą motywację i postawę moralną respondentów. Stąd też autorzy postulują określanie wyborów uczestników badania bez bezpośredniego odnoszenia ich do koncepcji etycznych, a jedynie jako wyraz postawy pasywnej lub aktywnej. Dopiera analiza zaprezentowanej przez respondentów argumentacji pozwala na przypisanie im określonych postaw moralnych, które mogą być kwalifikowane przez odniesienie do określonych teorii etycznych.

Empiryczny charakter ma także artykuł Grażyny Wolskiej. Stawia on ważne pytania dotyczące modelu edukacji i roli takich koncepcji, jak społeczna odpowiedzialność biznesu (CSR). Młodzi ludzie konfrontowani z wieloma negatywnymi zjawiskami w sferze życia gospodarczego potrzebują takiej edukacji, która nie tylko będzie lepiej tłumaczyć zawiłości tego świata, ale także potwierdzi obowiązywanie pewnych wartości. Autorka odwołuje się do własnych badań ankietowych prowadzonych wśród studentów polskich i chorwackich dotyczących miejsca etyki w życiu gospodarczym. Ujawniły one niedostateczną znajomość założeń i roli CSR zarówno w Polsce, jak i Chorwacji. Grażyna Wolska omawia także wyniki badań prowadzonych w innych krajach przez innych badaczy. Wyniki te prowadzą do konkluzji, iż idea CSR może dobrze przysłużyć się nowoczesnym formom nauczania opartym na krytycznym myśleniu, rozwijaniu wyobraźni oraz budowaniu wrażliwości społecznej. Taka edukacja będzie sprzyjać dążeniom do bardziej etycznego systemu gospodarczego.

Wyobraźnia i wrażliwość etyczna ma szczególne znaczenie w obliczu możliwości, które przynosi sztuczna inteligencja (AI). W szczególności jej wykorzystywanie gospodarcze może budzić istotne obawy. O potrzebach regulacji prawnych i etycznych pisze Robert Sroka. Zwraca on uwagę na istniejące już ustawodawstwo m.in. Unii Europejskiej dotyczące tych sektorów gospodarki, które mogą wykorzystywać sztuczna inteligencję. Rozporządzenia te były reakcją na

częste nieetyczne wykorzystywanie AI, których przykłady Autor opisuje. Jeszcze dłuższa oczywiście jest lista możliwych do wyobrażenia sobie zagrożeń, o czym dowiadujemy się nieomal codziennie. Sytuacja ta wymaga nie tylko nowych uregulowań prawnych, ale także głębszej refleksji nad społecznymi i kulturowymi uwarunkowaniami życia gospodarczego i nad potrzebą tworzenia nowych instytucji zgodnie z ich rozumieniem w duchu ekonomii instytucjonalnej.

Ostatni tekst powraca do kwestii dbałości o środowisko i do problemu zrównoważonego rozwoju, o co upominała się Halina Zboroń w drugim artykule tego numeru. Cezary Kościelniak widzi problem ochrony przyrody jako nowe pole badawcze dla refleksji kulturoznawczej, bowiem nasze zbiorowe rozumienie natury ma decydujące znaczenie dla skutków działalności człowieka, w szczególności konsekwencji przedsięwzięć gospodarczych, które mogą uczynić najwięcej szkód w środowisku naturalnym. Autor szkicuje ciekawą analogię projektowanego przez siebie kulturoznawstwa przyrodniczego z kulturoznawstwem gospodarczym zajmującym się wpływem kultury na przedsiębiorczość, etos pracy i konkretne rozstrzygnięcia menedżerów. Rozważania te można by podsumować stwierdzeniem, iż nie będzie etycznego kapitalizmu bez zmiany stosunku do środowiska naturalnego, nie wspominając już o zagrożeniach dla zdrowia wszystkich zaangażowanych bezpośrednio lub pośrednio w życie gospodarcze.

Zapraszam do lektury.

*Jacek Sójka*

